KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Lutego. — Rok 1851. Poniedziałek. № 45. Jutro, ŚŚ. Konstancji P. i Symeona B.

Wczoraj o godz: 10ej rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, z powodu odbytych zaręczyn J. C. W. W. Xiężniczki Katarzyny Michałówney, z J. W-X. W. Xięciem Jerzym *Meklenburg-Strelickim*, odprawione zostało dziękczynne Nabożeństwo, celebrowane przez JW. JX. *Fijałkowskiego* Biskupa Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej;* podczas którego odczytany został przez JW. JX. *Dekerta*, Prałata Scholastyka Metropolitalnego, Cesarski Manifest, objawiający o dopełnieniu zaręczyn. Na Nabożeństwie tem znajdowały się znakomite Osoby i Urzędnicy wszystkich Władz Rządowych.

O godzinie 11tej, odbyło się solenne Nabożeństwo w Kościele Prawosławnym N. TRÓJCY, celebrowane przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza*, Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, gdzie odczytany został Cesarski Manifest, objawiający o odbytych zaręczynach J. C. W. W. X. Katarzyny Michałówney, z J. W-X. W. Xięciem *Meklenburg-Strelickim*. Na Nabożeństwie tem znajdowali się: JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, tudzież znakomite Osoby płci obiej. Przy zaintonowaniu hymnu Śgo Ambrożego, działa z Cytadelli *Alexandrowskiej* zagrzmiały *salwami*.

Najjaśniejszy PAN, na przedstawienie Rady Kawalerskiej Orderu Śgo Jerzego, mianować raczył Kawalerami tegoż Orderu IV kl:, za wysługę lat 25 w stopniach Oficerskich, Podpułkowników: Rafała *Sorokina*, Majora Placu twierdzy *Zamościa*, i Jana *Ilnicza*, Starszego Adjutanta Sztabu Głównego armji czynnej.

Rada Państwa, zatwierdziła w dostojeństwie dziedzicznego szlachectwa, dzieci Józefa *Lubeckiego*, Regestratora Kolegjalnego Grzegorza i niemającego rangi Wojciecha *Lubeckich*, stanowiąc zarazem, aby ród *Lubeckich*, zapisany został do 1ej części xiąg genealogicznych w Cesarstwie.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI, Otrzymuje rangę: Assessora Kollegjalnego: Były Podprokurator Sądu Policji Poprawczej Wydz: Piotrkowskiego obecnie uwolniony od służby *Tchorzewski*, za przeszło 35-letnią gorliwą służbę.— Przeniesieni: Urzędnik do pisma Kancelarji Namiestnika Królestwa, Sekretarz Kollegjalny *Broniewski*, na p. o. Dziennikarza w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego, i Urzędnik Zarządu Warszaws:-Wojennego Jenerał-Gubernatora, Regestrator Kollegjalny *Bojanowski*, na Urzędnika do pisma w Kancelarji Namiestnika Królestwa, z przeznaczeniem do czynności w Kancelarji Dyplomatycznej.

*(Dalszy ciąg Przepisów o obrębie 21-werstowym nadgranicznym od Prus i Austrji). Oddział 3. O przebywaniu czasowem starozakonnych w obrębie 21-werstowym nadgranicznym.* § 14. Starozakonni, w głębi kraju zamieszkali, nie inaczej udawać się mogą na pobyt czasowy do miast i wsiów obrębu 21-werstowego, jak za oddzielnemi świadectwami Władz miejscowych Policyjnych, czyli paszportami; zaś Wójci gmin, Prezydenci i Burmistrze miast, nieinaczej mają udzielać żydom paszporta takowe, jak za powzięciem przekonania o nieodzownej potrzebie pobytu tamże żyda, starającego się o paszport.— § 15. Świadectwo Władz Policyjnych czyli paszporta, obejmować winny: rysopis osoby, tudzież wyszczególnienie miasta, wsi, lub innej posiadłości i w jakim interesie udaje się.— § 16. Paszporta mogą być wydawane najdłużej na miesięcy trzy. Jeżeliby zaś starozakonny miał nieodzowną potrzebę pozostać dłużej w obrębie nad czas świadectwem zakreślony, w takim przypadku, może mieć raz jeden prolongowany paszport do 3ch miesięcy najdalej; lecz nieinaczej, jak za udowodnieniem konieczności dłuższego pobytu świadectwem Władzy, pod której jurysdykcją w obrębie przebywa.— § 17. Starozakonni, stałe zamieszkanie w obrębie 21-werstowym mający, mogą udawać się z miast do miast i z wsiów do wsiów, lecz nie inaczej, jak po udowodnieniu poprzednio nieodzownej potrzeby przed Burmistrzem lub Wójtem gminy, i po uzyskaniu oddzielnego na każdy raz świadectwa czyli paszportu.— § 18. Starozakonnym, tak z głębi kraju do obrębu 21-werstowego za świadectwami udającym się, jak również tamże stale zamieszkałym, wolno przechodzić wszędzie temi samemi drogami, które dla ogółu mieszkańców nie są wzbronione. (D. c. n.)

*Główna Kassa Oszczędności.* — W tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Lutego r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 40, na które, tudzież na dawniejsze, w 280 wnioskach, złożono rs. 3,100 k. 50 (zł. 20,670). Na żądanie 56 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 4 k. 39,) rs. 2,534 kop. 84 (zł. 16,898 gr. 28), i umorzono xiążeczek oszczędności 24. Przeto Uczestników 6,243, posiada kapitał rs. 232,343 k. 9½ (zł. 1,548,953 gr. 29.)

*Towarzystwo Lekarskie Warszawskie*, wybrało Urzędnikami swemi na rok bieżący następujących Członków: Prezesem Dr: Med: Jana *Bącewicza*, Vice-Prezesem Dr: Med: Alexandra *Le-Brun*, Sekretarzem Dr: Med: Antoniego *Kryszkę*.

Jutro, jako w rocznicę zgonu ś. p. Marjanny *Gajewskiej*, pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9tej z rana, odbyć się mające.

Jedna z najświetniejszych wypraw ślubnych, jaką w tych czasach podziwiano w magazynach *Paryzkich*, przygotowana była dla Panny Julji *de Bassompiere*, która w tych dniach poślubioną została Margrabiemu *de Chanterac*. O podobnej wyprawie ślubnej, dla jednej

także z dam polskich, już wspomnieliśmy w pismie naszem. Gazety donosząc o ślubie Panny *Bassompierre*, wymieniają znakomite osoby asystujące na tym obrzędzie, a w liczbie tych, i Półkownika Hr: *Krosnowskiego*.

Często bardzo mianowicie w przypadkach choroby, zwykliśmy się rządzić albo własnym rozumem, albo też poprawiać rady lekarskie. Tymczasem smutny przykład tej nieroztropności, wydarzył się w *Paryżu*, gdzie młoda dziewczyna dostawszy wyrzutu na twarzy, a następnie lekarstwo do smarowania takowego, pragnąc przyspieszyć swoje wyzdrowienie, wypiła ów płyn, i skutkiem tego znalazła się w niebezpieczeństwie zagrażającem jej życiu.

Z powodu zupełnego rozprzedania pierwszej serji akcji w przedsiębierstwie H. *Letronne et Comp:* w *Warszawie*, jako i na mocy upoważnienia Rady Nadzorczej tegoż przedsiębierstwa; wystawionych zostaje do nabycia 40 sztuk tychże akcji, a to z drugiej serji, czyli drugiej i ostatniej części dwóstu akcji, kapitał zakładowy rozszerzonego przedsiębierstwa stanowiących. Życzący sobie przyjąć w tem udział, zgłosić się zechcą do Pana Bernarda *Rosen*, Kassyera Spółki, w kantorze bankierskim sukces: J. S. *Rosen*, N° 497 ulica *Miodowa* pod filarami, od 11ej do 3ej każdodziennie. Bliższe zaś o tem objaśnienia, każdego czasu w składzie pod firmą H. *Letronne et Comp:*, pod temiż samemi filarami istniejącego, udzielone będą. Wszelkie przesyłki pocztowe w tym interesie, winny być frankowane.

Xięgarnia R. *Friedlein*, przy uli: Senatorskiej Nr 460, odebrała następujące nowości: Wielki duet koncertowy na fortepjan i violoncellę, przez *Aguilara i Szczepanowskiego* (znanego u nas gitarzystę); dz: 1, cena rs. 1 k. 20. *Nocleg w Apeninach*, opera komiczna w 2ch aktach, słowa A. Hr: *Fredro*, muzyka F. *Mireckiego*, dz: 68, cena rsr. 10 k. 20.

Podróżni, którzy koleją żelazną do *Warszawy* przybyli, donoszą nam, że w tych dniach, gdy *śnieg* lekko w *Warszawie* popruszył, znaczne *massy śniegu* zaległy pola między *Częstochową* a *Granicą*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Alex: i Roz: B., rs. 2, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i tyleż dla biednych Wdów, to jest: dla M. S. przy ulicy Nowolipie Nro 2441, rs. 1, i dla K. J. dotkniętej słabością oczu, w domu Nro 2650, rs. 1.— Złożono oraz: za ludzkość bezinteresowną, ofiarowane rs. 2, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Nadesłane mi kop. 10 od J. G., K. E., A. B., J. K., w dniu 14 b. m. na kupno biletów z powinszowaniem imienin, dołączając drugą takąż kwotę, składam na rzecz Instytutu mor: zan: dzieci. W. W.

Znakomita Artystka nasza Pani Leontyna *Halpert*, dogadzając powszechnemu żądaniu Publiczności, wystąpi raz jeszcze przed swym benefisem, w pięknej komedji *Szklanka wody*, która przedstawioną będzie jutro na scenie *Wielkiego Teatru*.

Wiedziona tym razem mniej chęcią zabawy, a więcej zapewne wykonaniem uczynku dobrego, Publiczność *Warszawska*, licznie się zebrała na wczorajszą zabawę maskaradową, połączoną z widowiskiem w obu Teatrach, którą zaszczycił swoją obecnością JO. Xiążę FELDMARSZAŁEK NAMIESTNIK Królestwa. Dochód z tej zabawy przeznaczono na biednych pod opieką *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności* zostających. Siódma to już tegoroczna z rzędu *Maskarada*, a jednak liczna i ożywiona, bo ten rodzaj zabawy, jest niewyczerpany. Śmielej się bowiem mówi pod maską, co niech ci potwierdzą, którzy tego sposobu używają i dalej jak w obrębie redutowej sali, śmielej się strzela z pod czarnej osłony oczami, a zaczepiony mimo niepewności, śmielej także rozmawia z tą, którą zna zapewne, a jednak nie wie co jest za jedna. Domina czarne górowały nad innemi, mianowicie liczbą, bo co do dowcipu na tem i innym kolorowym nie zabrakło. To samo powiemy i o charakterystycznych, których w prawdzie nieznajdowało się wiele, ale nie były bez barwy. Piękny *Hiszpan*, zgrabne *Krakowianki*, atletycznej postawy *Tyrol*, dowcipna Maseczka ubrana w same *kitki* od *trzciny*, i tym podobne, uprzyjemniały wieczór tak piękny cel mający. Osób na Maskaradzie było 1,300 przeszło.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Jezioro Wieszczek*, Panna *Waszkowska* i Pan *Szczepkowski* po 2-kroć, oraz Pan *Troszel*. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Dom Nadleśnego*, Panny: *Moroz*, *Ciemska*, oraz PP. *Komorowski* i *Chomiński* po 2-kroć; po Kom: *Dzieci Żołnierskie*, Panna *Ciemska* i P. *Królikowski* 5-kroć. W czasie Maskarady, po Kom: *Gapiątko*, Panna *Ciemska* 3-kroć.

Piszą z *Londynu* d. 11 b. m.: *Pszenica* była bez zmiany. Dobre ceny *wełny* utrzymują się. W handlu *drzewem* wielki ruch.

*Z Petersburga.* — W Cesarskim Liceum ALEXANDROWSKIEM, otwarto kursa *paleografji*. Do wykładu tej nauki, powołany został słynny archeolog Jan *Sacharow*.

Gazety *Petersburgskie* donoszą, o zgonie Pułkownika *Granowskiego*, przykomenderowanego do Arsenału *Petersburgskiego*.

ANGLIA. *Londyn 10go Lutego.* — W Sobotę, Xiążę *Albert* prezydował w Komitecie wystawy; ceny wejścia już stanowczo ułożono. W pierwszym dniu otwarcia, ponieważ Królowa zapewne w ówczas zwiedzi wystawę, wejście dozwolone będzie tylko tym osobom, które zapłaciły bilety na cały czas trwania wystawy. Bilety podobne kosztują dla mężczyzny 6 dukatów, dla damy 4 dukaty, i są osobiste; zwiedzający za takiemi biletami, za każdem wejściem zapisują swe nazwisko do xięgi wystawy. W dniach 2gim i 3cim Maja, wejście płacić się będzie po 2 dukaty; od 4go do 24go Maja, po 5 szylingów (około 2ch talarów); od 24go Maja, wejście kosztuje w Poniedziałki, Wtorki, Środy i Czwartki, po 1 szylingu (nieco więcej jak 2 złote); w Piątki, 2½ szylinga; w Soboty, 5 szylingów. Dwa wielkie zegary połączone razem aparatem elektro-magnetycznym, wskazywać będą godzinę. Ponieważ tyle przedmiotów wysłano, że te nie pomieszczą się w gmachu, przeto przed-

siębiercy prywatni najęli w bliskości *Hyde-Parku* lokale, w których z 1000 fabrykantów złoży swe wyroby; ten tak zwany mały kryształowy pałac, otwarty będzie do końca 1851 roku; przedmioty w nim złożone, mogą być natychmiast sprzedawane. Oprócz tego, przedsiębiercy ofiarują fabrykantom za pomierną cenę wszystkie wygody, mieszkanie, życie i t. d.— Poseł Cesarsko-*Rossyjski* Baron *Brunnow*, konferował wczoraj z Ministrem osad, Hr: *Grey*.— Lord *Lansdowne* wczoraj dawał wielki obiad parlamentarny; poczem całe towarzystwo udało się do Lady *Palmerston*. — W d. 2gim b. m., stosownie do dawnego zwyczaju, cech *Londyński* przekupek sprzedających owoce, ofiarował w darze Lordowi Majorowi *Londynu*, 12 koszów jabłek.

Austrja. *Wiedeń 11go Lutego.* — Tutejsza komenda wojskowa, przypomniała mieszkańcom zakaz noszenia kostiumów lub znaków, mających pewne znaczenie polityczne. — Po rozebraniu ceł od artykułów bawełnianych, zajmuje się teraz kongres celny wyrobami z lnu i konopi.— Od *Rastadt* aż do *Düsseldorf*, z wojsk *pruskich* i *austrjackich* złożony będzie korpus ruchomy.— Nowe władze skarbowe w *Węgrzech* z dniem 20 Lutego rozpoczną swe urzędowania. — Dzienniki tutejsze są zupełnie puste co do politycznych wiadomości.

Francja. *Paryż 11 Lutego.* — *Monitor* dziś doniósł, że po odrzuceniu przez izbę projektu uposażenia, Prezydent, zrzeka się wszelkiej składki. Spodziewają się, że Prezydent wyda odezwę do Zgromadzenia. — Z powodu ostatnich rozpraw, zaszedł spór mocny pomiędzy Panem *Thiers* i Panem *Montalembert*.— *Monitor* ogłosił pewne ograniczenia w dowództwie armji *Paryża*; podobno w *Elysée* nie są zadowolonemi z Jenerała *Baraguay d' Hilliers*.— Wczorajsze przyjęcie u Prezydenta, było bardzo liczne; uważano wielu reprezentantów należących do mniejszości *elizejskiej*. — Dziś izba zajmowała się projektem Pana *Favreau*, by francuzom posiadającym niewolników w krajach obcych, przedłużono termin do uwolnienia tychże; izba ten termin do lat 10 przedłużyła.— Prefekt *Paryża* wczoraj w salach ratusza dawał bal wielki na 3000 osób; Prezydent na nim nie znajdował się.— Jeden z większych rządów niemieckich, wszedł w układy z rządem Rzplitej o ustąpienie znacznej części gruntu w *Algierji*, dokąd myśli wyprawić liczną osadę; obiecują sobie wiele korzyści z tego przedsięwzięcia.— Wieści o rychłej zmianie Ministrów ustały nieco.— Dzienniki zapełnione są tylko uwagami o głosowaniu nad uposażeniem; wszystkie jednomyślnie naganiają mowę Pana *Montalembert*, którą tylko Prezydentowi zaszkodził. — Jutro wybór Prezesa izby i odnowienie biura; zdaje się, że pomimo wszystkich starań i intryg, P. *Dupin* i dzisiejsze biura utrzymają się; pośrednie stronnictwo myśli na Prezesa izby, popierać Jenerała *Lamoricière*.—*Papinowi*, pierwszemu który poznał siły *pary*, rodzinne miasto *Blois*, wznosi pomnik.

Niemcy. — Rząd *saski* poodwoływał nadzwyczajnych Kommisarzy rozesłanych po prowincjach, na skutek wypadków majowych w 1849. — Kongres celny *niemiecki* w *Wiesbaden*, obradować będzie do końca Marca. — Z *Holsztynu*, *Hamburga* i *Lauenburga* donoszą tylko o marszach wojsk *austrjackich*; o sile batalionów, które liczą po 1278 ludzi; o znacznej ilości powózek prowadzonych za wojskiem, a wiozących pomiędzy innemi 30,000 centnarów mąki ubitej w beczkach, i o innych szczegółach organizacji tego korpusu. — W *Drezdnie* oprócz kwestji ogólnych, zajmują się także sprawą *Kaselską*.

Prusy. — W *Berlinie* częste narady Ministrów, nie raz pod prezydencją Króla, zajmujące się rozbiorem wypadku konferencji *drezdeńskich*; sprawy *szwajcarskie* także zwracają na siebie uwagę rządu. — Rozbrojenia cząstkowe nie ustają. — Na ostatnie uroczystości dworskie, zaproszono wszystkich członków parlamentu. — Kwestje celne *niemieckie* traktowane będą na osobnych konferencjach po załatwieniu kwestji politycznych. — Izba druga po biurach naradza się nad projektem P. *v. Vincke*; narady Kommisji nad nowem prawem kryminalnem, ukończone zostały. — Budowa twierdzy w *Poznaniu*, i w ciągu zimy przerwaną nie będzie. — Po pułkach mają mianować Kaznodziei dla żołnierzy wyznania Mojżeszowego.

Turcja. — *Hercegowina* jeszcze nie jest uspokojoną; *Mostar* jeszcze się niepoddał; *Omer* Basza zażądał posiłków z *Skutari*; sądzą, że z niemi dopiero na powstańców uderzy. Z łagodnego obchodzenia się z winnemi wnioskują także, iż *Seraskier* spodziewa się powstańców bez dalszego rozlewu krwi do posłuszeństwa nakłonić. Cała *Bośnja* nie mało cierpi z powodu nieustających rekwizycji wojennych.

Włochy. — W *Turynie* senat zatwierdził traktat handlu, i zapewnienia własności literackiej zawartej pomiędzy *Francją* i *Sardynją*. Izba zajmuje się ciągle budżetem sprawiedliwości.— W *Cortona* z powodu nadużyć, rozwiązano tameczną gwardję narodową. Minister *Siccardi* wystąpi z gabinetu; już mu naznaczono następcę; powodem wystąpienia, jest potrzeba spoczynku. — W *Rzymie* wojska *francuzkie* ciągle odbywają musztry na placach publicznych. Mówią, że Jenerał *Gémeau* przywróci całą surowość stanu oblężenia; że teatra będą zamykane o 9; zabawy karnawałowe ograniczone; część wojska *rzymskiego* rozwiązana; a sztab *francuzki*, że zamieszka w zamku Ś. Anioła.— Papież mianował główną intendenturę parostatków.— Aresztowano autora pokątnej broszury przeciw rządowi. — W *Neapolu* w d. 2 b. m. umarł nowo-narodzony syn Hrabiego *Aquila*, synowiec Królewski.

Rozmaitości.— Wkrótce mają przedstawić w *Paryżu*, nową operę *Sapho*, z muzyką Pana *Jounod*. — Śmierć P. *Perrée*, Redaktora naczelnego gazety *Siècle*, przedstawiła fakt dosyć ciekawy. P. *Perrée*, assekurował swoje życie przed kilku laty, w towarzystwie ubezpieczeń *la Nationale*, za summę 50,000 fr:. Płacił rocznie 1257 fr:, i opłacił składkę od r. 1846 do 1851, w kwocie ogólnej 6285 fr:. We dwa dni po śmierci P. *Perrée*, Dyrekcja towarzystwa ubezpieczeń, wypłaciła do rąk jego spadkobierców, kwotę assekurowaną, stanowiącą 43,715 fr: więcej, aniżeli nieboszczyk *Perrée*,

wniósł do kassy dyrekcji. Jeżeli fakt ten świadczy o troskliwości ojca rodziny, daje także nowy dowód użyteczności instytucji, których dobroczynnej natury wielu z własną szkodą jeszcze dosyć nie zna. — W *Londynie* jeździ rocznie po mieście, 300,000,000 osób *omnibusami.* — Bakałarz zapytał raz żaka, w którym kraju są najpiękniejsze *osły*? Chłopiec nie bardzo obeznany z historją naturalną, spuścił oczy ku ziemi. Rozgniewany przeto bakałarz zawołał: »To ty *po ziemi* szukasz osła, zamiast *potrzeć* na mnie.“

## PRZYJECHALI do WARSZAWY

Alexandrowicz Stan: Hr. z Guzowa nr 1070; Bieliński Alex: Oby: z Kalenia nr 472; Bontemps Konst: Rotm: z Tokar nr 451; Celiński Konst: Oby: z Paprotni nr 556; Dębiński Juljusz Oby: z Przysuchy nr 476; Engestrom Hr. z Poznania nr 634; Jezierski Kar: Hr. z Nowego Miasta nr 586; Mniewski Witold Oby: z Gołębiówki nr 570; Mokronowski Sta: Ob: z Chrzanowa nr 414; Taraszewiczowie Kons: i Wład: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 634.

*Wyjechali*: Czetwertyńska Kazimiera Xżna do Paryża; Cywiński Gust: Ob: do Radomska; Dwernicki Jan Ob: do Cyganówki; Gawroński Alexy Oby: do Żdunowa; Nieniewski Walen: Oby: do Łukowa; Potocki Aug: Hr. do Międzyrzeca; Wojciechowicz Józ: Oby: do Gub: Grodzieńskiej.

## DONIESIENIA.

Jest do natychmiastowego wynajęcia **LOKAL** na 1m piętrze, z meblami, w domu pod Nr 1264/5 przy ulicy Nowy-Świat położonym, składający się z 6u Pokoi, Przedpokoju, Garderoby, Kuchni, tudzież dwóch małych Pokoi, na dole w dziedzińcu, oraz Stajni, Wozowni, Drwalni, Góry i Piwnicy. Wiadomość u Stróża tegoż domu.

POLKA posiadająca język francuzki w wyższem stopniu i muzykę, życzy się umieścić w domu, w któryby mogła poświęcić parę godzin dawaniu tych przedmiotów za stół i stancję. Bliższa wiadomość u Pani Steingraeber przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 618, w domu Senatora Nowickiego.

**KUCHARZ** ukwalifikowany, opatrzony w chlubne świadectwa, bezżenny, życzy przyjąć obowiązek. Wiadomość u Konstantego Kucharza, w Kuchni JO. Xięcia Sapiehy, w domu Skwarcowa, przy Saskim placu.

Wczoraj w Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, wyjmując Xiążkę z kieszeni, zgubiono SAKIEWKĘ pąsową kordonkową, z jednej strony były pieniądze, a z drugiej Kwitek z Bielarni, na oddane płótno. Upraszа się Znalazcę, o zwrot za nagrodą, pod Nr 1127 przy ulicy Żelaznej, gdzie Cyrk: 7, na 2gie piętro, po prawej stronie.

**SALON**, porządnie umeblowany, z przyległemi Pokojami, stosownie do życzenia, z Kuchnią i usługą, lub też z zamówieniem Potraw, albo kompletnej Kolacji, może być na żądanie wynajęty na Bale, Zabawy, lub Wesela, w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Odwachu, pod Nrem 447, w Kawiarni.

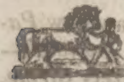

Dnia 4 b. m. o godzinie 8 wieczorem, wracającemu z Warszawy Fornalowi Adam: Prządka, gdy ten zadrzymawszy, od innych fur pozostał w lesie między Wawrem a Miłosną, skradziono parę KONI fornalskich, przez oderżnięcie lejców od rąk, i postronków od wozu, z których jeden wałach, maści siwej, lat 8; drugi kary, lat 10, grubo płaskie, średniej miary, z Chomontami Krakowskiemi, przy których pasy przęślane, obladry i podogonia rzemienne, podkłady skórzane, naszelniki rzemienno z łańcuchami, lejce krzyżowo surowcem plecione w warkocz, uzdy z wędzidłami surowcowe, jedna o 2ch, druga o jednym cuglu. Oba te Wałachy były ocechowane na udach lewej nogi tylnej cechą w obwódce *Babice*. Właścicielem tych Koni jest Dzierżawca dóbr Babice, Tom: Borkowski, który najuprzejmiej upraszа, ktoby podobne Konie dostrzegł, o przytrzymanie i zawiadomienie poszkodowanego poczlą, którą odbieram z ostatniej stacji Pocztowej Moszczanka, przy trakcie Lubelskim: lub jeżeli to będzie dogodniej, aby dał znać do Rządcy domów Grancowa pod Nr 1582 c, w Alei Jerozolimskiej. Wszelkie koszta i nagrodę zaręczam. — B.

Nadszedł świeży transport **ŚLEDZI** hollenderskich, w małych baryłkach, do Hotelu Drezdeńskiego, pod Ner 4ty, i takowe sprzedają się po cenie umiarkowanej.

Dwa SŁOWIKI dwu-letnie, które zaczęły śpiewać w Styczniu, są do sprzedania przy ulicy Leszczyńskiej i Browarnej pod Nr 2793. Wiadomość na dole od frontu, u Malarza.

WAGA decymalna, na której można ważyć do 4000 funtów, wraz z funtami do tejże, jest do sprzedania za cenę mierną. Wiadomość w handlu Żelaznym przy ulicy Trębackiej Nr 629.

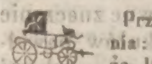

Przy ulicy Chmielnej pod Nr 1527, są do sprzedania: KOCZ i KOCZOBRYK stare. Wiadomość u Stróża Józefa.

Potrzebny jest **PISARZ** do nadzoru ludzi, obeznany dobrze z gospodarstwem wiejskiem. Zgłosić się może pod Nr 3086, za Wolskiemi rogatkami, do Właściciela domu.— Tamże mogą znaleźć zatrudnienie dzienne, **OGRODNICY**, znający swą sztukę.

*Administracja Xięztwa Łowickiego.* Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu niewypłatności Dzierżawcy MŁYNA wodnego w Skierniewicach, na rzece Łupi, w bliskości Kolei żelaznej, nowo z cegły m syw murowanego, z werkiem żelaznym i maszynerją nową kompletną, na wydzierżawienie 3-letnie onego, na risico teraźniejszego Dzierżawcy, oznacza się powtórny termin do licytacji na dzień 8/20 Lutego r. b., która w Biurze Administracji Xięztwa w Łyszkowicach, o godz: 2 po południu, odbywać się będzie. Summa dzierżawna roczna wynosi w przecięciu rsr. 425, od której licytacja in plus rozpoczętą będzie, pod warunkami kontraktem na lata 18$^{50}/_{53}$, dotychczasowemu Dzierżawcy służącymi, objętemi. Przystępujący do licytacji, złożyć powinien przed licytacją jako wadjum do Kassy Xięztwa rsr. 300, które utrzymującemu się przy licytacji, na kaucję zaliczone będzie, odstępującemu zaś od licytacji, natychmiast zwrócone zostanie.— Za Administratora Xięztwa, Radca Dworu *Choromański.* Sekretarz Kolegjalny F. *Staszewski.*

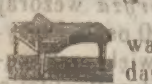

FORTEPJAN mahoniowy o 6ciu oktawach, z fabryki Buchholtza, jest do sprzedania pod Nrem 528 przy ulicy Podwal, na pierwszem piętrze.

We wsi *Woli Boglewskiej*, mila od *Grójca*, jest kilkanaście sztuk WOŁÓW opasnych, zdatnych na rzeź, do sprzedania; wiadomość na miejscu.

Dwa POKOJE, przy ulicy Trębackiej pod Nr 420, na 2m piętrze, do najęcia od każdego czasu, z meblami lub bez. Wiadomość tamże.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.

TEATR WIELKI. (Jutro, jak wyżej, *Szklanka wody*).

Podpisany, założywszy sprzedaż nowo-wynalezionych wiedeńskich PĄCZKÓW, sztuka po kop. 1½ i 2½; niemniej Faworków po kop: 1 sztuka, w domu pod Nr 397 przy ulicy Krako:-Przedm:, obok Szpitala Sgo Rocha; mam zaszczyt polecić się łaskawym względom Szan: Publiczności, zaręczając za dobroć i smak tychże Pączków, oraz rychłą usługę. — L. N.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 5 (17) Lutego 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*